

Kamil Kantak

"Bernardyni w Polsce 1453-1530", t. 2,
o. Czesław Bogdalski, Kraków 1933 :
[recenzja]

Collectanea Theologica 16/1, 132

1935

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bogdalski Czesław O., Bernardyni w Polsce 1453—1530.
Tom II. Kraków 1933.

O pierwszym tomie tego wydawnictwa pisaliśmy już w poprzednim zeszycie „C. T.“¹⁾. Tam czytelnik znajdzie także zdanie o charakterze dzieła i stosunku jego do historii Bernardynów polskich. Tom niniejszy składa się z dwóch części. Pierwsza obszerniejsza wymienia znamienitych Bernardynów i to w trzech serjach, najpierw błogosławionych, potem „Wielebnych sług Bożych“, jakkolwiek O. B. nigdzie nie podaje, gdzie i kiedy otrzymali taką nazwę od kapituł, nakoniec trzecią serję z powołaniem na książkę, wydaną w Toruniu r. 1750. Druga część książki obejmuje różne sprawy i wydarzenia w związku z Zakonem będące. Mowa tam o trybie życia w Zakonie, kaznodziejstwie, misjach, kulcie N. P. M. i zapasach Szymona z Lipnicy z Kallimachem, sporach narodowościowych, stosunku do wiedzy i sztuki, czynności społecznej, depozycie królowej Heleny, sporze z Akademią o rebaptyzację. Orjentację utrudnia brak spisu rzeczy. Jak w poprzednim tomie, tak i tutaj mamy nie ścisłą historję, lecz opowiadania na tle dziejów Zakonu, genre Chodźkowskich „Pamiętników kwestarza“. Więc też rzeczywistej przeszłości dziejowej w niej szukać byłoby złudzeniem. Pod pewnym jednak względem biografje Bernardynów mogą być nie bez pożytku. Ile nam wiadomo, opracowywany obecnie Słownik Biograficzny zamierza wogóle pominąć milczeniem Bernardynów, wogóle cały zakon św. Franciszka w Polsce. Będzie to oczywiście niedostatek w nauce polskiej, bynajmniej ani z jej ani z Słownika korzyścią. W takim stanie rzeczy, informacyj mogą dostarczyć biografje O. Bogdalskiego, tem bardziej szkoda, że zbyt często nie bardzo wiernych.

Tom niniejszy liczy przeszło 600 stron formatu większej ósemki. Pilność O. B., męża ośmdziesięcioletniego, jest doprawdy największego podziwu godna i szacunku.

Pińsk

Ks. K. Kantak.

Dworak Kazimierz Ks., Profesor Seminarjum Duchownego w Kielcach, **Zarys Psychologii empirycznej.** Podręcznik szkolny 8^o str. 223. Z 22 ilustracjami w tekście. Kielce 1933. Nakł. autora.

Już dawno odczuwali wykładający psychologję brak podręcznika szkolnego, któryby sposobem ścisłym a zarazem syntetycznym i przystępnym zawierał podstawowe wiadomości z dziedziny psychologji empirycznej.

To też z uznaniem powitać należy ukazanie się książki ks. Dworaka, która wyrosła z długotrwałej pracy nauczycielskiej i wychowawczej autora i zdradza wytrawną znajomość duszy i zainte-

¹⁾ Str. 257 n. niestety zaszła tu omyłka w podaniu nazwiska.